

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA PŁUŻNICA**Nowa strategia
rozwoju

str. 2

POWIATUwaga! Naciągają
na rachunki za prąd

str. 3

WĄBRZEŻNOWspominają
bohaterów
wojennych – cz. II

str. 5

WĄBRZEŻNOUrozmaicone
Dni Kultury
Chrześcijańskiej

str. 6

CZWARTEK

29 WRZEŚNIA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 39/2022 (701)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Rzucił się z nożem na policję

WĄBRZEŻNO ▶ Funkcjonariusze wąbrzeskiej jednostki policji zatrzymali 40-letniego mężczyznę, który zaatakował ich nożem podczas interwencji domowej. Policjanci nie zostali ranni, sprawca został aresztowany



Do zdarzenia doszło w niedzielę (18.09.22 r.) około godziny 11:00. Policjanci wezwani zostali do jednego z mieszkań w centrum Wąbrzeźna w związku ze zgłoszeniem o nietrzeźwym mężczyźnie, który nie chciał opuścić mieszkania swoich znajomych i stał się agresywny.

– Na miejscu funkcjonariusze zastali znanego im mieszkańca Wąbrzeźna, który ma na swo-

im koncie liczne przestępstwa, wieloletnie pobyty w więzieniu i niespełna dwa miesiące temu opuścił zakład karny. Mundurowi ustalili, że agresor zaatakował lokatorów mieszkania, groził im nożem, a kiedy policjanci weszli do mieszkania, ten rzucił się z nożem na nich – podaje asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Funkcjonariusze natychmiast

go obezwładnili i odebrali niebezpieczne narzędzie. Agresor został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. We wtorek (20.09.22 r.) usłyszał prokuratorskie zarzuty naruszenia miru domowego, kierowania gróźb karalnych oraz czynnej napaści. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na najbliższe trzy miesiące. Grozi mu teraz do 15 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Długa odsiadka dla diler?

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego zatrzymali mieszkańca Wąbrzeźna, który w miał w swoim mieszkaniu narkotyki. Mężczyzna usłyszał już zarzuty, może trafić za kratki nawet na 10 lat.

W środę (21.09.22 r.) policjanci z wydziału kryminalnego KPP Wąbrzeźno zapukali do drzwi jednego z mieszkań w mieście. Na miejscu w trakcie przeszukania samego lokalu oraz terenu posesji mundurowi znaleźli foliowe woreczki z zawartością białego proszku oraz zielonego suszu roślinnego. Badanie narkotesterem oraz ważenie wykazało, że było to ponad

150 g amfetaminy i prawie 6 g marihuany. 48-letni mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie. W czwartek usłyszał prokuratorski zarzut posiadania znacznych ilości środków odurzających, sąd zdecydował o objęciu go dozorem policji, zakazie opuszczania kraju i poręczeniu majątkowym. Grozi mu do 10 lat więzienia.

(ak)

OGŁOSZENIE

UWAGA! KONKURS!**ZGARNIJ BILET NA KONCERT ELENI!**

Wystarczy, że udzielisz poprawnej odpowiedzi na poniższe pytanie:

Jakiego pochodzenia jest piosenkarka ELENI?

Miejsce koncertu: Wąbrzeski Dom Kultury, Wąbrzeźno, ul. Wolności 47

Data koncertu: 15.10.2022 r., godzina 17⁰⁰

Odpowiedź na pytanie konkursowe:

imię i nazwisko

numer kontaktowy

W odpowiedzi na pytanie konkursowe prosimy zamieścić swoje imię i nazwisko oraz numer kontaktowy. Kupon należy nadesłać do dnia 07.10.2022 r. na adres: WPR Sp. z o.o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

Nowa strategia rozwoju

GMINA PŁUŻNICA ▶ Jak informuje wójt Marcin Skonieczka, w gminie Płużnica trwają prace nad nową strategią rozwoju do 2030 roku. W październiku przeprowadzone zostaną konsultacje, w ramach których mieszkańcy będą mogli wypowiedzieć się na temat proponowanych kierunków rozwoju



Prace nad strategią rozpoczęły się już w lipcu 2020 r., kiedy gmina Płużnica podpisała umowę z wykonawcą przedsięwzięcia – Fundacją Pracownia Zrównoważonego Rozwoju z siedzibą w Toruniu.

– Proces tworzenia dokumentu zaczęliśmy od przeprowadzenia diagnozy jakości życia w gminie Płużnica – informuje wójt Marcin Skonieczka. – W tym celu wśród mieszkańców przeprowadzony został sondaż, a ponadto przedstawiciele każdego sołectwa i każdej grupy wiekowej wzięli udział w spotkaniach badawczych. Łącznie odbyło się pięć spotkań dla mieszkańców powyżej 15. roku życia. Dodatkowo nad strategią pracował zespół ekspercki, składający się z przedstawicieli urzędu, szkół, biblioteki

oraz lokalnych organizacji społecznych. W ramach prac zespołu zorganizowano 14 spotkań roboczych i 20 spacerów badawczych. Nad całym procesem czuwał zespół strategiczny, odpowiedzialny za przebieg prac nad strategią oraz opracowanie dokumentu – wyjaśnia.

Optymistyczne wyniki

Badanie sondażowe pokazało, że aż 88% ankietowanych jest zadowolonych z życia w gminie Płużnica. Jako największe walory gminy uczestnicy spotkań uznali działające organizacje pozarządowe, dobry kontakt z władzami, jeziora, spokój i ciszę, place zabaw, bliskość autostrady, projekty społeczne, fundusz sołecki, kluby seniora, zadbane teren oraz dobrą infrastrukturę społeczną.

Z kolei praca metodą word

cafe, w zespołach reprezentujących sołectwa i grupy wiekowe wykazała, iż największymi trudnościami doskwierającymi mieszkańcom są często problemy ponadlokalne, zależne od wielu instytucji, m.in. stan i bezpieczeństwo dróg powiatowych, brak lub niewystarczająca komunikacja zbiorowa, brak miejsc pracy, utrudniona dostępność lekarzy.

Mieszkańcy proponowali rozwiązania, które następnie przeanalizował zespół ekspercki. Wśród propozycji dla ekspertów znalazły się takie pomysły, jak utworzenie targowiska, by pomóc lokalnym sprzedawcom, organizowanie dojazdów do pracy w okolicznych miastach czy wykonanie ścieżek rowerowych i chodników w celu zwiększenia bezpieczeństwa.

Duża ranga dokumentu

– Strategia rozwoju gminy jest bardzo ważnym dokumentem – podkreśla Marcin Skonieczka. – Podczas jej tworzenia zapadają kluczowe decyzje, dotyczące tego jakie działania będą podejmowane w pierwszej kolejności w następnych latach. Ale różnego rodzaju ograniczenia sprawiają, że nie da się zaspokoić wszystkich potrzeb. Trzeba skupić się na zadaniach, które przyniosą największe korzyści lokalnej wspólnotie i które staną się kołem zamachowym

dalszego rozwoju – zaznacza wójt. – W poprzedniej strategii, opracowanej w 2012 r. takimi, zaplanowanymi „silnikami” rozwoju były: Płużnicki Park Inwestycyjny, blok wielorodzinny w Płużnicy, przedszkole i żłobek. Wszystkie te inwestycje miały na celu wspieranie rozwoju gospodarczego gminy (i wszystkie zostały osiągnięte – red.). W nowej strategii chcemy kontynuować ten kierunek, jednocześnie wzmacniając dostępność komunikacyjną gminy i ochronę środowiska – dodaje Marcin Skonieczka.

Jak informuje wójt, obecnie rozpoczął się ostatni etap tworzenia strategii rozwoju, czyli przedstawienie projektu kompletnego dokumentu i poddanie go konsultacjom społecznym.

Czekają na propozycje mieszkańców

Od 30 września do 4 listopada br. mieszkańcy gminy, posiadający czynne prawo wyborcze, a także organizacje działające na terenie gminy Płużnica, mogą składać uwagi i wnioski do zaproponowanego projektu Strategii Rozwoju Gminy Płużnica na lata 2021-2030. Projekt Strategii oraz formularz konsultacyjny są dostępne na stronie www.pluznica.pl. Ankietę będzie można wypełnić elektronicznie lub jej papierową wersję dostarczyć do Urzędu

Gminy w Płużnicy.

Zainteresowani mogą również wziąć udział w spotkaniu konsultacyjnym, które odbędzie się w piątek 7 października 2022 r. o godzinie 16:00 w świetlicy wiejskiej w Józefkowie. Mieszkańcy mogą zgłaszać swój udział do środy 5 października 2022 r. do godz. 15:30 pod numerem telefonu 56 6875209 (Aleksandra Ślesar) lub 56 6875205 (Elżbieta Wiśniewska).

– Serdecznie zachęcam mieszkańców gminy Płużnica do zapoznania się z wypracowaną strategią, szczególnie z proponowanymi kierunkami rozwoju – mówi Marcin Skonieczka. – W ich wyznaczeniu zaangażowanych było kilkadziesiąt osób. Zawarliśmy w nich również naszą wiedzę i doświadczenie, zebrane podczas setek spotkań z mieszkańcami, przeprowadzonych w ostatnich latach. Ostateczna wersja strategii przygotowana zostanie po uwzględnieniu wyników konsultacji. Dlatego zachęcam do zgłaszania swoich uwag, propozycji i do udziału w spotkaniu konsultacyjnym. Mam nadzieję, że wspólnie wypracujemy najlepszą odpowiedź na najważniejsze wyzwania, które stoją przed nami – podsumowuje wójt Skonieczka.

(oprac. krzan),
fot. archiwum

Gmina Płużnica

Szansa dla młodych i aktywnych

W październiku zostaną przeprowadzone wybory uzupełniające do Młodzieżowej Rady Gminy Płużnica. W głosowaniu zostanie wybranych dziesięciu radnych, pięć osób ze szkoły w Płużnicy oraz pięć osób ze szkoły w Nowej Wsi Królewskiej. Wybory odbędą się 24 października br.

Jak poinformował urząd gminy, od 27 września do 6 października uczniowie klas szóstych, siódmych i ósmych Zespołu Szkolno-Przedszkolnego będą mogli zgłaszać swoje kandydatury. Kolejnym etapem będzie kampania wyborcza, która zakończy się 21 października. Natomiast w poniedziałek, 24 października, odbędą się wybory, w wyniku których uzupełniony zostanie skład Młodzieżowej Rady Gminy Płużnica. Wybory przeprowadza Komisja Wyborcza, powołana zarządzeniem Wójta Gminy Płużnica.

Przypomnijmy, iż członkowie młodzieżowej rady pełnią ważną rolę. – Reprezentują dzieci

i młodzież z terenu całej gminy. Są głosem najmłodszego pokolenia – akcentuje wójt Marcin Skonieczka. – Wybranych przez młodzież przedstawicieli uczymy, w jaki sposób mogą zabiegać o rozwiązanie najważniejszych dla nich problemów. Jest to istotna kwestia, gdyż bardzo często przy podejmowaniu decyzji przez dorosłych pomijane są potrzeby dzieci i młodzieży. Nie przesyłamy jednak młodym radnym uchwał czy zarządzeń wójta do zaopiniowania. Zamiast tego pracujemy metodą projektową. Radni wybierają jeden temat, jedną zmianę, którą chcą wypracować w danym roku i na tym zadaniu się skupiają. Przykładowo ostat-

nim realizowanym przedsięwzięciem Młodzieżowej Rady Gminy Płużnica jest utworzenie gminnego miejsca spotkań młodzieży w miejscowości Wielkądź na tzw. „Górze Zamkowej” – mówi wójt gminy Płużnica.

Młodzieżowa Rada Gminy Płużnica działa w oparciu o artykuł 5b ust. 8 i ust. 9 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Młodzieżowi radni zajmują się przedstawianiem opinii w sprawach dotyczących młodzieży wobec organów administracji samorządowej Gminy Płużnica, inicjowaniem i promowaniem działań o charakterze społecznym, edukacyjnym, kulturalnym, sportowym, rekreacyjnym, eko-



**ZOSTAŃ
MŁODZIEŻOWYM
RADNYM**

JESTEŚ KREATYWNY I MASZ DUŻO CIEKAWYCH POMYSŁÓW?

CHCESZ MIEĆ WPŁYW NA ŻYCIE MŁODZIEŻY NA TERENIE GMINY PŁUŻNICA?

LUBISZ BRAĆ UDZIAŁ W AKCJACH SPOŁECZNYCH I WYDARZENIACH?

WEŹ UDZIAŁ W WYBORACH UZUPEŁNIAJĄCYCH, KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ 24 PAŹDZIERNIKA 2022 R.

logicznym i charytatywnym.

Celem działania MRG jest upowszechnianie zasad działania samorządu terytorialnego wśród młodzieży, podejmowanie działań na rzecz zaspokajania potrzeb i oczekiwań młodych mieszkańców Gminy Płużnica, inicjowanie, wspieranie i koordynowanie

samorządowej działalności młodzieży oraz opiniowanie niektórych decyzji, dotyczących młodzieży, podejmowanych przez Urząd Gminy w Płużnicy oraz jednostki pomocnicze gminy.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Ruszyły szczepienia drugą dawką przypominającą

REGION/KRAJ ▶ Polacy, którzy ukończyli 12. rok życia, mogą bezpłatnie zaszczepić się drugą już dawką przypominającą przeciw koronawirusowi. Wystarczy zadzwonić pod numer 989 i wybrać dogodnie miejsce oraz termin



– Najważniejszą naszą bronią w walce z koronawirusem są szczepienia – podkreśla Adam Niedzielski, minister zdrowia. –

Od 16 września szczepienie drugą dawką przypominającą wprowadziliśmy dla wszystkich osób od 12. roku życia, które oczywi-

ście przyjęły podstawowy schemat szczepienia. W ten sposób uzupełniamy grupę osób z upośledzoną odpornością i osób 60

plus. Dla grupy pierwszej już wcześniej wystawiliśmy ponad 5 milionów skierowań na szczepienie drugą dawką przypominającą i z tej grupy skorzystało około 1,6 mln osób. Teraz dopisując grupę powyżej 12. roku życia, wystawiliśmy skierowania dla kolejnych 5,8 mln osób. Uprawnionych jest więc blisko 11 milionów osób, z czego około 1,5 mln mamy już zaszczepionych. Szczepienie drugą dawką przypominającą robimy już nowym preparatem, który jest ukierunkowany na omikron w wersji BA1.

Preparaty na nowy wariant koronawirusa zapewniają firmy Pfizer i Moderna. Szczepienia można bezpłatnie wykonywać po zarejestrowaniu bezpośrednim w punkcie lub pod numerem telefonu 989. Nadal szczepienie podstawowe jest wykonywane. Każdy, kto dotychczas nie zaszczepił się żadną dawką, może

to zrobić. Warto to zrobić, bo już dobowo liczba zakażeń sięga 5-7 tysięcy, a zgonów 20-30 osób.

– Nie mamy dynamicznego wzrostu hospitalizacji, mamy około 40 pacjentów w najcięższym stanie, około 2500 hospitalizacji – mówi minister Adam Niedzielski. – Mamy zwiększenie liczby zakażeń, ale wiąże się to ze zwiększeniem mobilności i interakcji społecznych od początku września. Apogeum zachorowań mieliśmy w Polsce w połowie sierpnia. Nie mamy nowej dynamiki ani nowego wariantu. Nie spodziewamy się dynamicznego wzrostu.

Szczepienie zapobiega ciężkiemu przebiegowi covidu w 90 procentach. Podsumowując, obecnie możemy szczepić się drugą dawką przypominającą, czyli czwartą faktycznie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Uwaga! Naciągają na rachunki za prąd

Wielu mieszkańców powiatu alarmuje redakcję CWA, że dostali wiadomości SMS lub maile o wyznaczonym terminie odłączenia prądu...



Informacja wysyłana z różnych numerów telefonu sugeruje natychmiastowe dokonanie zapłaty zadłużenia za zużytą energię elektryczną. Trudno się nie zdenerwować po odczytaniu takiej wiadomości, bo niby jesteśmy przekonani, że wszystko zostało opłacone w terminie,

ale pamięć może płać figle.

Pierwszy z rozmówców twierdzi, że otrzymany SMS bardzo go zdziwił, bo zawsze reguluje wszystkie swoje płatności przed upływem terminu.

– Doliczając do tego brak wcześniejszych monitów o jakiegokolwiek zaległości w zapła-

cie bieżących rachunków, szok był tym większy. Jednak życie nie jest łatwe i co chwilę pojawiają się nowe kłopoty, więc zwątpiłem w swoją sumienność. Postanowiłem nie panikować i po powrocie do domu załogowałem się na swoje konto u dostawcy energii elektrycz-

nej, a tam okazało się, że saldo wynosi o zł oraz że wszystko jest w porządku. Odetchnąłem z ulgą, chociaż kawy nie musiałem już sobie parzyć, bo ciśnienie i tak miałem wysokie – mówi mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego.

Emerytka z Wąbrzeźna opowiada, że była na zakupach w centrum miasta, kiedy w jej telefonie pojawiła się informacja o wyznaczonej dacie odłączenia prądu.

– Od razu złożyłam wizytę w punkcie obsługi poborców energii elektrycznej, a tam dowiedziałam się, że nie popełniłam żadnego błędu w wysyłaniu odpowiedniego przelewu i nie mam czym się martwić – wyznaje kobieta.

Dopytaliśmy informatyków jak się bronić przed takimi dziwnymi, a bardzo denerwującymi informacjami. Dwóch z nich było zgodnych w swojej opinii.

– Każdą informację nale-

ży sprawdzić u nadawcy (tego prawdziwego) i nie wchodzić w żadne relacje z autorem wiadomości, który sugeruje nam jednoznacznie firmę, z którą współpracujemy. Należy mieć programy antywirusowe, zwłaszcza zainstalowane w komputerach, ale powinny być też w telefonach. Niekiedy maile już po otwarciu mogą zainfekować nam komputer, więc warto się dobrze zastanowić czy koniecznie powinniśmy je otwierać. Natomiast wiadomości SMS są mniej groźne, dopóki nie podamy swoich danych i nie wejdziemy na fałszywą stronę płatniczą – mówią fachowcy.

Szczegóły dotyczące tej sprawy można znaleźć na stronie podanej poniżej, która z reguły powiadamia o bieżących zagrożeniach: Nowy Cyberalert. Uwaga na SMS od PGE <https://niebezpiecznik.pl/post/uwaga-na-sms-od-pge/>.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Wyczyść komin przed sezonem

REGION/KRAJ ➤ Zbliża się sezon grzewczy, a wraz z nim zapłony sadzy i zatrucia czadem. W trosce o zdrowie i życie Polaków Międzywojewódzki Cech Kominiarzy po raz kolejny uruchomił kampanię społeczną „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!” adresowaną do właścicieli budynków ogrzewanych paliwami stałymi, płynnym i gazowymi



Kampania „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!” jest kontynuacją poprzednich: „Czyszczony komin to mniejszy smog” oraz „Zaproś kominiarza”. Celem przedsięwzięcia jest eliminacja niebezpieczeństw związanych ze smogiem, zaccadzeniami i pożarami, których główną przyczyną są źle eksploatowane lub zaniedbane przewody kominowe i urządzenia grzewcze. Ważnym elementem zamierzenia jest również edukowanie społeczeństwa w zakresie prawidłowej organizacji procesu spalania w domowych urządzeniach grzewczych tak, żeby uniknąć kopcenia z kominów oraz prawidłowej wentylacji pomiesz-

czeń.

– Przewody kominowe: dymowe i spalinowe oraz wentylacyjne w budynku powinny spełniać wymagania takie jak: ogniotrwałość, właściwa nośność, szczelność, drożność, prawidłowy przebieg i przekrój. Ważne są odpowiednie wymiary i kształty oraz ich stan. Konieczne są otwory wycierowe i rewizyjne. Należy sprawdzać prawidłowość ciągu, i zadbać o odpowiednią wysokość i usytuowanie kominów. Usuwanie zanieczyszczeń powinno mieć miejsce raz na 3 miesiące w przypadku przewodów dymowych, raz na 6 miesięcy w przypadku przewodów spalinowych, a jeśli

chodzi o przewody wentylacyjne powinny być oczyszczane co najmniej raz w roku – informują kominiarze.

Paląca się sadza w przewodzie kominowym nie skutkuje zazwyczaj poważnymi następstwami. Należy natychmiast wezwać straż pożarną, zacząć wygaszać piec i zamknąć wszystkie wloty powietrza do paleniska. Pomieszczeniach, przez które biegnie komin, trzeba wietrzyć, otwierając okna. Lepiej zmarznąć niż zatruci się czadem, który może powstać przy ograniczonym dostępie tlenu do wygaszanego pieca.

Tlenek węgla zwany czadem jest gazem silnie trującym, bez-

barwnym i bezwonym, nieco cięższym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw, m.in. drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, węgla, ropy, spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu. Wynika to z braku dopływu świeżego powietrza do pieca, jego zanieczyszczenia, złej regulacji palnika w przypadku ogrzewania gazowego i przedwczesnego zamknięcia paleniska. Jest to szczególnie groźne w mieszkaniach i domach, w których okna są szczelnie zamknięte.

Tlenek węgla dostaje się do

organizmu przez układ oddechowy, a następnie jest wchłaniany do krwi, blokując dopływ tlenu. Skutki mogą być tragiczne – uszkodzenie mózgu i innych narządów wewnętrznych, nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa i zawał, a nawet śmierć. Co roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla umiera w Polsce ponad 100 osób, a blisko dwa tysiące ulega podtruciu. Na wszelki wypadek warto zainstalować w mieszkaniu czujniki czadu. Nie jest to duży koszt, a może uchronić domowników przed utratą zdrowia lub życia.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Płużnica

Ekologicznie i z humorem

W gminie Płużnica przeprowadzony został konkurs na „Najpiękniejszy witacz dożynkowy”. Konkursowe witacze przygotowali mieszkańcy trzech sołectw: Błędowa, Ucięża oraz Wiewiórek.



13 września komisja konkursowa dokonała oceny wszystkich zgłoszonych kon-

cepcji przestrzennych.

– W tegorocznej edycji konkursu pierwsze miejsce

otrzymało sołectwo Błędowo, drugie sołectwo Wiewiórki, natomiast trzecie miejsce sołectwo Ucięża – informuje zastępczyni wójta Elżbieta Wiśniewska. – Każdy z witaczy miał w sobie coś wyjątkowego. Niektóre konstrukcje zaskakiwały pomysłowością bądź różnorodnością. Jednak bardzo ważnym aspektem ich tworzenia było to, że zostały przygotowane przez przedstawicieli lokalnych społeczności, którzy dla zachowania dożynkowych tradycji połączyli siły i ozdobili otoczenie swoich miejscowości – podsumowuje.

**(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)**



Wspominają bohaterów wojennych – cz. II

WĄBRZEŹNO ▶ Postać Józefa Kanthaka ma historię wojenną podobną do opisanego w części pierwszej Józefa Peki



Helena Kanthak to córka kolejnego żołnierza walczącego w armii Andersa. Jej ojciec Józef Kanthak, który urodził się w 1906 roku, pokonał podobny szlak bojowy do wcześniej opisanego Józefa Peki. Pełnił funkcję adiutanta w czasie walk o Monte Cassino. Otrzymał medal za Monte Cassino i wiele innych, ale niewiele chciał mówić na ten temat. – Inne czasy, dziwne relacje zwłaszcza dla mnie – wspomina Helena Kanthak i kontynuuje swoją opowieść.

– Swojego ojca poznałam

w wieku sześciu lat, więc w okresie pierwszej klasy szkoły podstawowej, bo rozpoczęłam naukę rok wcześniej. Ojciec idąc na wojnę w 1939 roku, nie wiedział, że moja matka jest w ciąży. Urodziłam się w kwietniu 1940 roku i czekałam całe sześć lat, żeby poznać tatę. Droga żołnierzy z armii Andersa kończyła się z reguły dopiero w 1947 r., ale mój ojciec przyjechał do kraju w 1946 roku. Nie było go w czasie mojego wczesnego dzieciństwa, a kiedy wrócił, to nie rozmawiano o jego

przeszłości, zwłaszcza w obecności dzieci. Czasy były nieprzyjemne poznawaniu detali historii rodziców, więc i teraz niewiele mogę w tym temacie dodać. Byłam już dużą dziewczynką, gdy poznałam tatę. O zawieruchach wojennych i dokonaniach ojca tak naprawdę niewiele wiedziałam. Prawdopodobnie było to także dla mojego bezpieczeństwa (realia polityczne), ale miałam świadomość, że tematy tabu znajdą kiedyś odpowiedzi na nieznane pytania. Poniekąd ojciec był dla mnie osobą bliską

i obcą zarazem, bo pojawiającą się po sześciu latach mojego życia. We wczesnym dzieciństwie go nie było, więc i relacje interpersonalne zostały naznaczone historią wojenną. Biorąc pod uwagę szlak bojowy mojego ojca, mogę jedynie stwierdzić, że pewnie otrzymałam potrzebę poznawania świata wskutek jego opowieści. Nie z konieczności, jak mój ojciec, ale z wyboru, bo taki miałam imperatyw – zwiedzałam świat. Szwecja, Rosja, Dania, Belgia, Chorwacja, Tunezja, Maroko, Egipt, Turcja to nie wszystkie miejsca, w których byłam. Miło wspominać pobyt w Republice Południowej Afryki w 2017 r. u mojego brata – ambasadora RP w tym kraju. Egzotyka flory i fauny, a zwłaszcza w tym drugim określeniu, pozostawiła niezatarte wspomnienia. Kontakt z młodymi lwiatami do trzeciego miesiąca życia jest tam na porządku dziennym. Nasze podopieczne zwierzątki były lekko starsze i potrafiły odrobinę zadrapać, ale kontakt bezpośredni z tymi dzikimi, choć młodymi osobnikami był szczególnie fantastyczną przygodą i pozostanie wspomnieniem do końca życia – mówi pani Helena.

– Jestem wąbrzeźnianką od wielu pokoleń. Pradziadek pełnił funkcję burmistrza miasta w latach 1871-1873. Nazywał się Aleksander Zander i był przodkiem ze strony matki. Widać potrzeba funkcjonowania społecznego jest wpisana w historię mojej rodziny. Mój bratanek pracuje w Ministerstwie Aktywów Państwowych, a brat od wielu lat pracuje w dyplomacji. Niewiele więcej mogę powiedzieć o moim ojcu, ale jego przeszłość i kolejne losy najbliższej rodziny pozwalają na odczuwanie dumy z korzeni rodzinnych – kończy swoją wypowiedź córka Józefa Kanthaka.

Warto podkreślić, że prof. Helena Kanthak pracowała wiele lat w Liceum Ogólnokształcącym w Wąbrzeźnie. Nauczała i wychowywała sporo roczników trafiających do tej szkoły średniej i pod jej skrzydła. Większość uczniów i wychowanków Heleny Kanthak ma bardzo ciepłe wspomnienia z tego okresu edukacji i wypowiada się z uznaniem o pracy pani profesor.

B. Walas
Fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

**ZAPRASZAMY
SERDECZNIE**
na
Jubileuszowy Koncert
Eleni
z okazji
45-lecia zespołu

**Koncert odbędzie się
15 października 2022 r.
o godz. 17-tej
w Wąbrzeskim Domu Kultury**

K O N C E R T

Eleni

MIEJSCE	Wąbrzeski Dom Kultury	Bilety do nabycia:	BILET 75zł
	Wąbrzeźno, ul. Wolności 47	Kasa Wąbrzeskiego Domu Kultury	
	Data Koncertu - 15.10.2022 r.	www.kupbilecik.pl	
	Godzina - 17.00	www.biletyna.pl	
		zamówienia grupowe 889-652-061	

Urozmaicone Dni Kultury Chrześcijańskiej

WĄBRZEŻNO 21 września od mszy świętej w Kościele Matki Bożej Królowej Polski rozpoczęły się obchody Dni Kultury Chrześcijańskiej w Wąbrzeźnie. Organizatorzy, czyli dom kultury wraz z dwiema miejscowymi parafiami, przygotowali urozmaicony program, na który złożyły się koncerty, wystawy i konkursy

Podczas inauguracyjnej mszy homilię wygłosił ks. kanonik Jacek Dudziński, podkreślając znaczenie Dni Kultury Chrześcijańskiej w życiu każdego człowieka. – Pięknie, że w takim małym mieście jak Wąbrzeźno mamy twórców kultury, mamy osoby uduchowione, które nie tylko żyją sprawami materialnymi, ale mają również coś do przekazania za swojego ducha. I to jest naprawdę piękna sprawa – podkreślał ks. Jacek Dudziński.

Pierwszego dnia odbyło się również otwarcie wystawy, będącej podsumowaniem wojewódzkiego konkursu plastycznego pt. „Anioł mój dobry duch”. Na ekspozycji można zobaczyć anioły rysowane i malowane, a także prace przestrzenne oraz wyklejane.

Laureatami tegorocznej edycji konkursu zostali:

Kat. przedszkola/szkoły podstawowe:

I m. – Magdalena Paczkowska, Szkoła Podstawowa nr 3, Wąbrzeźno,

II m. – Mikołaj Kowalski, Szkoła Podstawowa nr 2, Wąbrzeźno,

III m. ex aeqo – Karolina Lipińska, Szkoła Podstawowa w Książkach oraz Lena Gajewska, Szkoła Podstawowa nr 3, Wąbrzeźno.

Wyróżnienia: Gabriela Wzorek, Akademia Kreatywnego Malucha; Julia Nelkowska, Szkoła Podstawowa w Ryńsku; Lena Popielec, Szkoła Podstawowa w Zieleniu; Judyta Bonowicz, Osówka; Nikodem Orzechowski; Jessica Kochańska, Szkoła Podstawowa nr 2, Wąbrzeźno; Bartłomiej Gągoł, Wąbrzeźno.

Kat. szkoły średnie/ dorośli:

I m. – Daria Wojdyło, Wąbrzeźno



II m. – Renata Wels, Wąbrzeźno

III m. – Urszula Fiałkowska, ŚDS Wronie

Wyróżnienia: Aleksandra Łaga, ZSO w Wąbrzeźnie; Mirosława Dokowska, DPS Wąbrzeźno.

Pierwszy dzień Dni Kultury Chrześcijańskiej w Wąbrzeźnie zakończył się koncertem Chóru „Cantate Domino”, którego dyrygentem jest Wojciech Góralski. W wykonaniu chóru można było usłyszeć przepiękne pieśni religijne, wprowadzające słuchaczy w niepowtarzalny klimat.

Z kolei 23 września w galerii Wąbrzeskiego Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy Adama Kuby Matejkowskiego pt. „Ukraińska Madonna”. Autor ekspozycji jest wybitnym artystą, urodzonym w Warszawie, a obecnie mieszkającym razem z żoną w Płowcu.

Jego prace znajdują się w zbiorach i przestrzeniach pu-

blicznych oraz prywatnych w Polsce oraz za granicą. Cieszą się dużym zainteresowaniem wśród niemieckich, francuskich i szwedzkich koneserów sztuki, dla których dodatkowym walorem jest ich unikatowość.

– Podczas wernisażu miłośnicy sztuki mieli okazję nie tylko obejrzeć prace tego wyjątkowego artysty, ale również posłuchać informacji na temat ich powstania – informuje Dorota Otremba. Wystawę można oglądać w galerii WDK do 11 października w godzinach pracy jednostki.

Kolejnym wydarzeniem o charakterze muzycznym był Ogólnopolski Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej „Śpiewem chwalmy Go”, który odbył się 24 września w parafii pw. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. – Miłośnicy muzyki religijnej mogli posłuchać niemal dwudziestu wykonawców artystów, którzy zdecydowali się wziąć udział

w przeglądzie – informuje Dorota Otremba. – Do Wąbrzeźna przyjechali wokaliści, lubiący tego rodzaju muzyczne wyzwania. W Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej mieliśmy okazję posłuchać wielu znanych pieśni religijnych, których treści wzbudzały refleksję, nadzieję i wiarę w lepsze jutro – dodaje.

Jak informuje Dorota Otremba, do wspólnego śpiewania przyłączyła się również publiczność, obecna w sanktuarium. Natomiast tuż po festiwalu swój dorobek artystyczny zaprezentowała Kinga Czarnuch, która swoje umiejętności doskonaliła na kursach i warsztatach pod okiem wspaniałych trenerów, takich jak: Elżbieta Zapendowska, Ludmiła Małecka, Tadeusz Seibert, Anna Szarmach, Grażyna Łobaszewska, Anita Kurek, Piotr Markowski. – Wokalistka brała udział w wielu muzycznych projektach, festiwalach oraz przeglądach w kraju i za granicą. Koncertowała również jako

solistka w symfoniczno-bajkowym projekcie z Warszawską Orkiestrą Kameralną im Fryderyka Chopina w teatrze Palladium w Warszawie – mówi Dorota Otremba.

Również 24 września miłośnicy sztuki fotograficznej mieli możliwość obejrzeć pokonkursową wystawę pt. „Kult Matki Boskiej w moim życiu”. Na ekspozycji pokazane zostały prace, prezentujące między innymi przydrożne kapliczki, obrazy, wspomnienia i wiele innych form kultury maryjnego.

W tegorocznej edycji laureatami zostali:

Kat. 12 lat – 18 lat

I m. – Milena Kilanowska, Wąbrzeźno,

II m. – Robert Jurkiewicz, Jarantowice.

Kat. pow. 18 lat

I m. – Magdalena Kilanowska, Wąbrzeźno,

II m. – Zbigniew Markiewicz, Wąbrzeźno,

III m. – Anna Jurkiewicz, Jarantowice.

Wyróżnienia: Paweł Dulny, WTZ w Wąbrzeźnie; Agnieszka Górecka, Ryńsk; Elżbieta Tywanek, Wąbrzeźno; Stanisław Stożyński, Wałycz.

Patronat Honorowy nad wydarzeniami objęli biskup toruński Wiesław Śmigiel oraz burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Patronat medialny sprawowały Tygodnik Katolicki „Niedziela. Głos z Torunia”, Tygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA oraz Telewizja Wąbrzeźno. Partnerami tegorocznych DKCh były wąbrzeskie placówki oświatowe.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



Urlopowali we wrześniu

WABRZEŹNO ➤ Celem było uniknięcie tłoku i zwiedzenie wybranych miejsc europejskich w spokoju. Mieszkańcy regionu relacjonują nam swoje wojaże

Para małżeńska w średnim wieku zwiedziła już większą część starego kontynentu. W tym roku postanowili się wybrać w już wcześniej odwiedzone oraz w nowe, jeszcze nieznanie miejsca. Ich trasa wiodła przez Czechy, Niemcy, Szwajcarię, Włochy po Francję. Zdecydowali się na wrześniowy termin, żeby zwiedzanie miało bardziej swobodny charakter, bez tłumu turystów. Jakie wrażenia przywieźli z ostatnich wojaży?

Relacja z tej podróży jest przeplatana i uzupełniana wypowiedziami obojga małżonków.

– Mieliśmy pecha w Mediolanie. Trafiliśmy tam w trakcie strajku pracowników metra, więc można sobie wyobrazić jak ciasno było na drogach i ulicach



na powierzchni tego miasta. To było poruszanie się nie w tłumie turystów, ale wręcz w powszechnym ścisaku na każdym kroku. Ale to jedyna niedogodność podczas

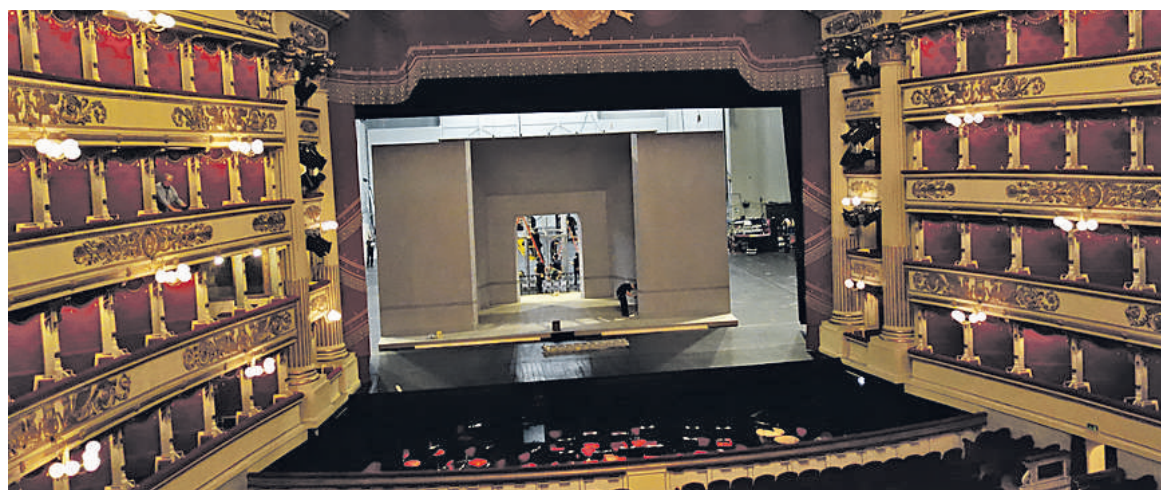
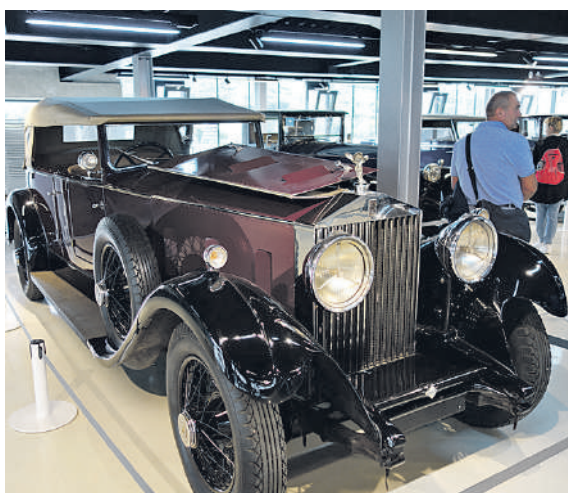
tego wyjazdu, nie licząc przegranej w kasynie w Monte Carlo. Nie powiemy, ile przeznaczaliśmy na zdobycie fortuny, ale możemy pokazać jaka suma została nam

po hazardowych szaleństwach. Kilkadziesiąt centów nie wypłaca się w kasie, bo byłoby wstyd. Za to brak wielkiej wygranej mogliśmy zrekomponować so-

bie w muzeum w Szwajcarii, w którym wszyscy robili sobie twarzowe fotki w towarzystwie zabytkowych samochodów marki Rolls Royce. Niby nic takiego, a humor i dobre samopoczucie poprawia natychmiastowo. Poza tym przedłużyliśmy sobie lato, bo i we Włoszech, i we Francji panowały nadal wysokie temperatury powietrza i słoneczna pogoda, a w kraju widoczne były początki jesieni. Pod tym względem nasze założenie sprawdziło się w 100% procentach – dopowiadają małżonkowie.

Wyjazdy po szczycie sezonowych podróży mają jeszcze jedną zaletę związaną ze stosowaniem odrobinę niższych cen w biurach turystycznych.

B. Walas
Fot. nadesłane



Plastyczne i recytatorskie zaproszenia WDK

WĄBRZEŹNO ➤ Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza miłośników malarstwa do udziału w warsztatach malarskich z Andrzejem Sobczykiem, zaś dzieci lubiące poezję – do konkursu recytatorskiego

Warsztaty malarskie

Od 10 do 12 października w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędą się warsztaty malarskie. Ich uczestnicy, pod czujnym okiem Andrzeja Sobczyka, będą mogli rozwijać swoje plastyczne pasje.

– Podczas trzydniowych spotkań ze sztuką amatorzy malarstwa będą próbowali swoich sił w malowaniu akrylami jesiennego pejzażu – informuje Marlena Tywanek.

Osoby, które chciałyby wziąć udział w plenerze, proszone są o kontakt z Działem Animacji Kultury WDK, tel. 56 6881727, wew. 24. Liczba miejsc ograniczona. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Plener skierowany jest do osób od 13. roku życia. Organizator nie za-

pewnia uczestnikom materiałów plastycznych.

Wykaz materiałów, potrzebnych na plener: 3 podobrazia 50x60 cm; farby akrylowe (komplet podstawowych kolorów: żółta, jasna ochra, czerwień, brąz, ciemna zieleń); pędzle szczecinowe płaskie i okrągłe; medium akrylowe; paleta; kubek na wodę; ściereczki.

Wpisowe w wysokości 40 zł można wpłacać w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 – 16.00.

Andrzej Sobczyk to artysta malarz, który mieszka i pracuje w Warszawie. Malarstwem i rysunkiem zajmuje się od czterdziestu lat. Współpracuje z Galerią Sztuki Współczesnej TAB w Warszawie. Był członkiem warszawskiego Stowarzyszenia

Artystów Malarzy „Stare Miasto” i Stowarzyszenia Artystów Plastyków „Kontakt”. Obecnie jest członkiem Stowarzyszenia Artystów Plastyków Bemowa. Andrzej Sobczyk został w 2013 r. odznaczony za swoje zasługi przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Konkurs recytatorski „Julian Tuwim – dzieciom”

Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy oraz Wąbrzeski Dom Kultury zapraszają do udziału w turnieju słowa pt. „Dzieci mają głos”. Pierwszy etap (na szczeblu powiatowym) konkursu recytatorskiego pt. „Julian Tuwim – dzieciom” odbędzie się 19 października o godz. 9.00 w WDK.

– W tym roku dzieci będą miały okazję zaprezentować swoje zdolności podczas recytacji wierszy Juliana Tuwima – polskiego poety, którego wiersze dla najmłodszych charakteryzują się dużą dawką humoru i ciekawym morałem – mówi Marlena Tywanek. – Wierszyki mają ciekawą fabułę, uczą tolerancji, szacunku, wychowują, ośmieszają nasze przywary. Pisząc dla dzieci, poeta bardzo poważnie traktował małego czytelnika. Doceniał wrażliwość i inteligencję dziecka – dodaje.

Zadaniem konkursowym jest prezentacja wybranego utworu literatury dziecięcej autora „Lokomotywy”, „Rzepki” czy „Ptasiego radia”.

Wydarzenie skierowane

jest do dzieci z klas „o” oraz uczniów klas „I-VI” szkoły podstawowej. Kartę zgłoszenia należy dostarczyć na adres Wąbrzeskiego Domu Kultury w nieprzekraczalnym terminie do 5 października br.

Ta sama Karta Zgłoszenia obowiązuje na wszystkich etapach turnieju. Jury powołane przez Wąbrzeski Dom Kultury typuje laureatów (w kat. I-III oraz IV-VI) eliminacji wstępnych do udziału w finale Turnieju Słowa, który odbędzie się w Salonie Hoffman w Kujawsko-Pomorskim Centrum Kultury w Bydgoszczy, Plac Kościelickich 6.

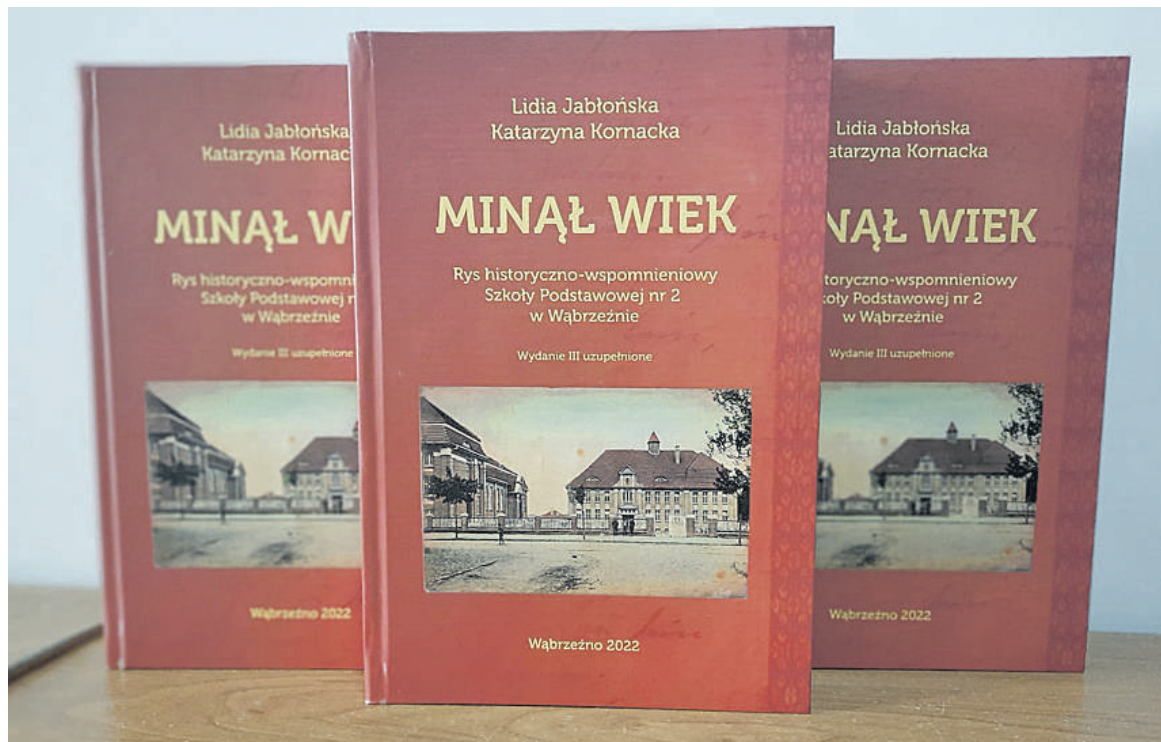
Regulamin wraz kartą zgłoszenia znajdują się na stronie internetowej WDK.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Dla miłośników lokalnej historii

W Miejskim Punkcie Informacji w Wąbrzeźnie można kupić książkę pt. „Minał wiek. Rys historyczno-wspomnieniowy Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie”.



Jest to trzecie, uzupełnione wydanie tej pozycji. Jej autorkami są nauczycielki „dwójki”: Lidia Jabłońska oraz Katarzyna Kornacka. Publikacja opisuje historię placówki od momentu jej utworzenia w roku 1914, aż do czasów współczesnych. Podaje wiele ciekawych historycznych faktów, opisuje dzieje szkoły, zapisane w archiwalnych dokumentach, a ponadto przywołuje

wzruszające wspomnienia, przekazane przez absolwentów i byłych nauczycieli. Zawiera również bogatą galerię zdjęć.

– Jest to dobra lektura na chłodne, jesienne wieczory i niewątpliwie wielu osobom pomoże wrócić do czasów młodości – zachęcają pracownicy MPI. Miejski Punkt Informacji jest czynny we wtorki od godz. 12:00 do 17:00 oraz

w środy i piątki od godz. 10:00 do 16:00. Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem 535-540-521.

Pozostały asortyment można znaleźć na stronie internetowej www.wdkwabrzeźno.pl oraz na profilu społecznościowym MPI.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

„Muzykowanie w dobrym Stylu”

Jeśli szukacie pomysłu na jesienne wieczory, to Wąbrzeski Dom Kultury już w październiku zaprasza na „Muzykowanie w dobrym Stylu”. Spotkania przy muzyce „na żywo” będą się odbywały w każdy piątek w kawiarni „Styl”. Wstęp wolny.

Jak informują organizatorzy, już w pierwszy piątek października wystartuje cykl imprez pod wspólnym tytułem „Muzykowanie w dobrym Stylu”. W każdy piątek lub sobotę w kawiarni „Styl” mieszkańcy Wąbrzeźna oraz goście będą mogli spędzić przyjemny wieczór z muzyką wykonywaną na żywo.

– Zaprosimy do Wąbrzeźna artystów, reprezentujących różne style muzyczne. Czasami będzie nastrojowo, czasami refleksyjnie, a jeszcze innym razem z przymgiem i bardzo energicznie – zapowiadają organizatorzy. – Bawić nas będą zespoły wąbrzeskie, ale nie zabraknie znanych muzyków z regionu. Zapewniamy, że każdy mieszkaniec Wąbrzeźna w programie „Muzykowania w dobrym Stylu” znajdzie coś dla siebie – zachęcają.

Cykl koncertów rozpocznie się 7 października występem Jacka Beszczyńskiego – poety, kompozytora, barda, założyciela i lidera zespołu „Nadziei Maleńka Orkiestra”.

Jacek Beszczyński wielokrotnie już występował przed wąbrzeską publicznością. Na scenie muzycznej obecny jest już od ponad 40 lat – zagrał ponad 3000 koncertów w Polsce i wielu krajach europejskich, m.in. w Belgii, Francji, Holandii, Niemczech, Gruzji, Ukrainie, Rosji, Białorusi, Litwie, Łotwie i na Słowacji.

Podczas inauguracyjnego spotkania Jacek Beszczyński zabierze wąbrzeźnian w nastrojową, muzyczną podróż, która z pewnością stanowić będzie miłą odskocznik od jesiennej rzeczywistości.

(oprac. krzan)

Rozgościmy się w Krainie Łagodności

WĄBRZEŃNO ▶ Już w najbliższy weekend w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się Festiwal Piosenek Aleksandry Bacińskiej, znanej w Polsce i poza jej granicami, wąbrzeskiej poetki oraz autorki tekstów piosenek. Dwudniowe wydarzenie muzyczne przyniesie publiczności moc niezapomnianych wrażeń z Krainy Łagodności



Podczas pierwszego dnia festiwalu (w sobotę 1 października) po południu odbędą się przesłuchania konkursowe, natomiast wieczorem wystąpią zaproszeni goście. Od godziny 15.30 na scenie WDK swoje umiejętności przed profesjonalnym jury zaprezentuje aż 23. wykonawców – solistów i zespołów. A zakwalifikować się do tego etapu konkursu nie było łatwo.

– Do połowy września chętni przesyłali swoje nagrania, zaś ich pierwszej oceny dokonali Aleksandra Bacińska i Leonard Luther, wybierając uczestników scenicznych prezentacji – wyjaśnia wiceburmistrz Wąbrzeźna Wojciech Trzcinski. – Natomiast podczas festiwalu uczestników konkursu oceni jury w zmienionym składzie, ale również będą to osoby o solidnych kompetencjach muzycznych. Można jednak już teraz zapowiedzieć wysoki poziom artystyczny konkursowych występów – dodaje.

Sobotni wieczór zapowiada się nie mniej ciekawie, bowiem na scenie pojawią się wykonawcy o uznanym dorobku artystycznym, znani i popularni w środowisku muzycznym, laureaci wielu nagród: Gabi Gunia, Wszystkiego Najlepszego, Cztery Pory Miłowania oraz Leonard Luther. Z kolei w niedzielę od godziny 17.00 na scenie WDK wystąpią laureaci konkursu, zaś wisienką na torcie stanowić będzie koncert legendy piosenki turystycznej i poetyckiej – Wolnej Grupy Bukowina. Gwiazda wieczoru pojawi się o godzinie 20.00

Karnet na dwudniowy Festiwal Piosenek Aleksandry Bacińskiej można kupić w kasie WDK za jedyne 50 zł lub na portalu Bilety24.pl Organizatorzy przewidzieli zniżki dla grup (od 15 osób) oraz posiadaczy Karty Seniora. W tych przypadkach karnety można nabyć w cenie 40 zł/osobę.

Miłośnikom piosenki poetyckiej nie trzeba przedstawiać artystów, których zobaczymy i posłuchamy w Wąbrzeźnie. Natomiast dla tych, którzy chcieliby ich lepiej poznać, krótkie przedstawienie.

Gabi Gunia to „artystka o głębokim, bluesowym wokalnym, wyrazistość sceniczna, z oryginalnym głosem, którym posługuje się z zaskakującą subtelnością”, jak opisuje Jolanta Sip, wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów. Gabi Gunia pochodzi z Podkarpacia, ale na stałe mieszka w Łodzi. – Wciąż poszukuję swojej drogi artystycznej, nie chcę się zamykać w ramach jednego gatunku. Chciałabym tworzyć muzykę z pogranicza rocka, bluesa, soulu, funku i piosenki lirycznej – to mi sercu gra – tak przedstawia się na swojej stronie internetowej. Komponuje również autorską muzykę do tekstów zaprzyjaźnionych poetów. Swoją edukację muzyczną rozpoczęła od gry na pianinie, następnie kontynuowała ją w klasie wiolonczeli w ZSM nr 2 im. Wojciecha Kilara w Rzeszowie. Od dwóch lat gra również na ukulele. W środowisku piosenki poetyckiej określana jest jako „wschodząca gwiazda nurtu poezji śpiewanej, właścicielka

niesamowitego głosu i wycucia klimatu”.

O wiele dłuższym scenicznym stażem może pochwalić się zespół Wszystkiego Najlepszego, założony przez Macieja Rzeźnikowskiego jeszcze pod koniec 1987 roku w Bydgoszczy. Jak sami podkreślają, od początku misją zespołu było tworzenie i śpiewanie piosenek, które nawet wtedy, kiedy wykonuje się je tylko na jednej gitarze, nie tracą. Piosenek nadających się do wspólnego śpiewania, harmonijnych, ale niebanalnych mających tekst, który może funkcjonować samodzielnie, nie jest o niczym, a ma poruszyć struny wrażliwych osób. Tę misję zespół kontynuuje do dzisiaj. Bezpośrednią inspiracją stworzenia grupy byli ludzie z Bydgoszczy i Torunia, związani z piosenką turystyczną, poezją śpiewaną, organizujący cotygodniowe rajdy, wspólne śpiewania i piszący piękne pieśni: Adam „Wója” Wachowicz, Krystyna Berndt, Edyta i Grzegorz Suliga, Adam Szarek, Lech Zagłoba, grupa Bez Idola, grupa Toruń.

Pierwszy występ już jako Wszystkiego Najlepszego odbył się jesienią na Bazunie 1987. Zespół zaśpiewał wtedy „Balladę o faciecie który został sam” oraz „Sen Starca”, piosenki toruńskich autorów związanych z Grupą Bez Idola, ale szerzej nie znanych. „Balladę o faciecie...” napisał Jacek Niegowski, a „Sen Starca” Andrzej Rawicki „Rawik”.

Bardzo szybko w repertuarze grupy zaczęły pojawiać się własne kompozycje Macieja Rzeźnikowskiego. Pierwszy tekst „Jesienne oczekiwanie” napisała Aleksandra Bacińska, drugi „Na przekór przyszłej korekcie” specjalnie dla zespołu, na gorąco, w swoim mieszkaniu podczas jednego ze wspólnych spotkań, napisała Krystyna Berndt.

Od początku do dzisiaj trzon grupy stanowią: założyciel, autor muzyki i wielu tekstów Maciej Rzeźnikowski, Justyna Rzeźnikowska i Beata Łapińska. Prawie od początku w zespole jest też Grzegorz Bielawski i Tomek Keszowski.

Obecnie zespół występuje w składzie niemal jak sprzed lat: Justyna Rzeźnikowska – śpiew, instrumenty perkusyjne; Beata Łapińska – śpiew; Maciej Rzeźnikowski – śpiew, gitara klasyczna;

Grzegorz Bielawski – śpiew; Tomasz Keszowski – harmonijka, gitara akustyczna, śpiew; Iwo Jankowski – gitara akustyczna, gitara klasyczna, śpiew; Sławek Szymeczko – gitara basowa.

Kolejna grupa to Cztery Pory Miłowania. Zespół powstał w 2014 roku, wywodzi się z miejscowości Choczewo w województwie pomorskim. Jego działalność opiera się głównie na autorskiej muzyce członków zespołu, pisanej do wierszy m.in. Piotra Konczaka, Bogdana Loebła, Edwarda Stachury, Aleksandry Bacińskiej i Toma Borkowskiego.

W czerwcu 2017 roku Cztery Pory Miłowania wydały debiutancką płytę pt. „Litania do...”, na której znalazło się 14 autorskich kompozycji z muzyką Michała Miotke i Patryka Wendrowskiego. Jak wskazują artyści, ich celem jest „dzielenie się słowem ważnym, dotyczącym codzienności, spraw ostatecznych i spraw, co do których nabieramy sztucznego dystansu, a dotyczą one wszystkich bez wyjątku”. W kręgu zainteresowań artystycznych zespołu leży przede wszystkim człowiek i jego sprawy. W 2020 roku ukazała się druga płyta grupy pt. „W zamyśleniu”, zawierająca 18 utworów, zaś w marcu 2022 roku – trzecia płyta pt. „W rytmie serca”, zawierająca 14 utworów.

Zespół został uhonorowany wieloma i nagrodami, między innymi: 2016 – Nagroda Specjalna im. Jacka i Janka Stefańskich; 2021 – I nagroda – XXVIII Eko Festiwal w Józefowie; 2021 – Nagroda wykonawcza im. Bogdana Krawca – 33. Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską; 2021 – Nagroda Publiczności, czyli „Wdzięczne Ucho Publiczności” – 33. Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską; 2021 – Nagroda Publiczności – 57. Studencki Festiwal Piosenki w Krakowie.

Stały skład zespołu od 2014 roku tworzą: Małgorzata Miotke – śpiew, idiofony; Michał Miotke – śpiew, gitara akustyczna; Patryk Wendrowski – gitara basowa.

I wreszcie Leonard Luther – artysta od urodzenia związany z Bydgoszczą – miastem nad Brdą, rzeką, którą lubi najbardziej na świecie. Jak sam pisze, nad jej brzegami upłynęło mu dzieciństwo

z wędką w ręku i młodość, z pierwszą na ramieniu gitarą w pokrowcu z cienkiego materiału. Z Brdą także związany był kawałek jego muzycznej przygody – czas, kiedy grał szanty.

Z upodobaniem i pasją oddaje się jednak poezji śpiewanej, współpracując z z autorami tekstów: Aleksandrą Bacińską, Ludwikiem Lipnickim, Mariuszem Trzaską, Wiesławem Sikorskim, Sławomirem Luterem, Piotrem Beneckim, czy Sławomirem Krysiem. Występował na scenicznych deskach popularnych festiwali i przeglądów, m.in.: Yapa, Danielka, Bazuna, Włoczęga, Studencki Festiwal Piosenki w Krakowie czy Swojskie Klimaty. Wyśpiewał przy tym niejedną nagrodę. Do dziś ze szczególnym sentymentem wspomina indywidualne, prywatne nagrody, przyznane przez Stare Dobre Małżeństwo, na Yapie w 1989 roku i przez Agnieszkę Osiecką na Studenckim Festiwalu w Krakowie, czego finałem był udział w programie Butique.

Nagrody i tytuły, przywiezione z przeglądów, festiwali i poetyckich spotkań z balladą, zaowocowały popularnością, której przejawem były np. programy w telewizji publicznej i lokalnej, a także powołanie do życia kilkuosobowego zespołu, z którym Luther rozpoczął „na poważnie” przygodę z poezją śpiewaną.

– Skład muzyków, z którymi grałem i grywam, zmieniał się parokrotnie – nie zmienił się tylko jeden człowiek – gitarzysta i aranżer, z którym łączy mnie wiele lat muzycznej przyjaźni – Piotr Gąsiewski. W ostatnim czasie stałym ogniem instrumentalnym, towarzyszącym gitarom podczas moich koncertów, jest też akordeon, na którym dźwięki wyczarowuje Rafał Chmiel – podkreśla Leonard Luther.

Artysta prowadzi autorskie wieczory „Z gitarą, sercem i duszą”, zasiada w jury konkursów wokalnolno – muzycznych, promuje młode talenty. W wolnym czasie nadal tworzy i komponuje poezję śpiewaną. Ponadto z przyjemnością gra gościnnie na deskach festiwali, w klubach, podczas różnego typu imprez plenerowych i kulturalnych – wszędzie tam, gdzie słowo ubrane w balladę jest dla ludzi sposobem na życie.

(krzan)

Armia bez odwrotu

XX WIEK ▶ Wiele mówi się o rosyjskiej mobilizacji żołnierzy na wojnę z Ukrainą. Faktycznie rosyjska strategia walki wraca do czasów II wojny światowej, gdzie stosowano tzw. „zęby rekina”. Za każdą rozbitą jednostkę wysyłano przynajmniej jedną nową



Nie musiały być dobrze wyposażone, ale ilość robiła swoje. Podobnie rzecz ma się z jednostkami karnymi, które miały wyłapywać dezertów lub choćby oddziały w odwrocie. Pomysł tworzenia oddziałów, których jedynym zadaniem byłoby powstrzymywanie jednostek frontowych przed odwrotem, powstał w 1918 roku, a więc niedługo po przejęciu władzy w Petersburgu przez bolszewików. Oficjalnie nowe oddziały nazwano „jednostkami blokującymi” lub „jednostkami antyodwrotowymi”.

Po raz pierwszy tę koncepcję wykorzystano jesienią 1918 roku w czasie walk ze zwolennikami caratu. Zastosował ją dowódca Michaił Tuchaczewski – ten sam, który dwa lata później dowodził Armią Czerwoną w inwazji na Polskę. W późniejszym czasie jednostki blokujące wykorzystywano także do rozprowadzania żywności dla żołnierzy frontowych. Blokujący byli dobrze wyżywieni, w przeciwieństwie do żołnierzy frontowych. Ich zadaniem było też ściąganie pożywienia z rosyjskiej wsi, przez co w krótkim czasie zostali znienawidzeni.

22 czerwca 1941 roku Niemcy zaatakowały ZSRR. Początkowo sukcesy niemieckie na froncie były przygniatające. Do niewoli dostawały się całe armie rosyjskie. Były one po-

zbawione dobrych dowódców, których wcześniej nakazał zabić sam Stalin w ramach tzw. wielkiej czystki. W tych dniach wielkiego odwrotu postanowiono przywrócić oddziały blokujące. Ich zadaniem było także łapanie dezertów. Kilka tygodni później każda dywizja Armii Czerwonej posiadała już oddział blokujący złożony z ludzi służących wcześniej w NKWD.

Rok później w Armii Czerwonej powstały bataliony karne tzw. sztrafników. Trafiali do nich ci żołnierze, którzy w jakiś sposób podpadli wcześniej. Żołnierze nie mieli oznaczeń wojskowych, a ich jedynym celem było bycie mięsem armatnim. Dawano im do dłoni karabin, kilka granatów i liczone na ich własną inwencję podsyconą chęcią przeżycia. W tego typu jednostkach przebywało prawie pół miliona żołnierzy. Większość przeżywała od miesiąca do trzech.

Wróćmy jednak do jednostek blokujących. W ciągu 3 miesięcy zatrzymały ok. 650 tysięcy żołnierzy! To liczba wręcz abstrakcyjna. Niejeden kraj europejski nie miał wówczas takiej armii. W tym samym czasie na miejscu rozstrzelano ok. tysiąca żołnierzy za dezercję i tchórzostwo. 4 tysiące osób rozstrzelano za „szerzenie niewłaściwych treści”.

Z biegiem czasu nowi ofi-

cerowie, którzy często mieli za sobą wiele dni walk stoczonych na froncie, zaczęli rozumieć, że jednostki blokujące nie mają sensu i pozbawiają ich tylko tak istotnych na wojnie żołnierzy. Do jednostek blokujących wysyłano więc osoby niezdolne do normalnej walki, inwalidów i znajomych, którzy mieli przeżyć wojnę. Niestety NKWD miało swoje metody i przy każdej większej jednostce istniały improwizowane sądy wojskowe. Z biegiem czasu zdano sobie sprawę z tego, że zabijanie w takich ilościach własnych żołnierzy może doprowadzić co najwyżej do buntu. Zaczęto więc wykonywać pokazowe egzekucje niektórych zatrzymanych. Większość odsyłano do jednostek lub kierowano do wcześniej wspomnianych batalionów „sztrafników”.

W październiku 1944 roku Stalin zlikwidował jednostki blokujące na skutek odmiennej sytuacji na froncie. Armia Czerwona nie musiała już stosować odwrotu, a członkowie jednostek zostali wcieleni do oddziałów frontowych. W całej wojnie przeciwko Niemcom Armia Czerwona straciła prawie 5 milionów żołnierzy. Niemcy nieco ponad milion, ale przegrali. W ciągu całej II wojny światowej w ZSRR zmobilizowano ponad 8 milionów osób.

(pw)

XIX wiek

Los rozbitków

Powstanie styczniowe zakończyło się klęską – to wiedzą już nawet uczniowie szkół podstawowych. Klęska nie oznaczała jednak całkowitego zniszczenia wojsk polskich. Część z nich nie chciała poddać się internowaniu, dlatego w maju 1925 roku mieszkańcy Radzyna, Wąbrzeźna, a następnie Golubia byli świadkami wydalania ich z Prus do zaboru rosyjskiego.

Po przeprawieniu się przez Drwęcę – rzekę graniczną między Rosją a Prusami – część żołnierzy polskich rozproszyła się, inni wyjechali pod przybraną tożsamością do zaboru austriackiego czy wyemigrowało do Francji. Około dwóch tysięcy powstańców niedobitków wciąż stacjonowało jednak na Pomorzu, w okolicach Grudziądza.

Król Prus Fryderyk Wilhelm III 25 maja 1932 roku nakazał wydalanie niedobitków do zaboru

rosyjskiego. Droga większości polskich weteranów powstania wiodła trasą przez Radzyń, Wąbrzeźno i Golub. Pruska eskorta weteranów mogła używać broni palnej przeciwko tym, którzy odmawiali deportacji. Nie wszędzie wydalanie żołnierzy odbywało się tak spokojnie jak na trasie Wąbrzeźno-Golub. Pod Łasinem doszło do traktowania protestujących powstańców kołami.

(pw)

XX wiek

Rok wielu rządów

Rok 1922 był dla Polski bardzo ciężki z politycznego punktu widzenia. Rozgoryczenie zjednoczyło nawet mieszkańców Golubia i Dobrzynia, którzy niezbyt za sobą przepadali.

24 lipca 1922 roku zorganizowano wspólne spotkanie mieszkańców Dobrzynia i Golubia. Przyszły na nie tłumy zdenerwowanych tym, co działo się w ogólnopolskiej polityce. „My obywatele Dobrzynia i Golubia zebrani w liczbie dwóch tysięcy potępiamy bezrząd od sześciu tygodni w kraju bezmyślnie panujący. Wszystkim, którzy ten stan spowodowali i przedłużają wyrażamy pogardę. Hańba im! Z najwyższym oburzeniem śledzimy partyjną zaciekość w sejmie, dowodzącą duchowego chamstwa i nieuctwa. Za najzasłużeńszym syntem ojczyzny – Korfantym, jako najodpowiedniejszym pre-

mierem stoimy murem. Składamy mu hołd i votum zaufania.”

Pod petycją podpisali się dwaj wybitni przedstawiciele społeczności – Warszawski z Dobrzynia i Golus z Golubia. Wiec odpowiadał na wydarzenia w kraju, gdzie do dymisji podał się rząd Antoniego Ponikowskiego. Jego następcą – Artur Śliwiński przetrwał na stanowisku 10 dni. Później nastąpiły kolejne zmiany rządów, które potrafiły przetrwać po zaledwie kilka miesięcy. Wskazywany na premiera Wojciech Korfanty nigdy nim nie został. Sprzeciwiał się temu Józef Piłsudski.

(pw)

XX wiek

Problem z badaniem

W 1938 roku, a więc tuż przed wybuchem II wojny światowej w Polsce nastroje antyżydowskie narastały. Nie inaczej było w Dobrzyniu nad Drwęcą, gdzie niektórym przeszkadzało nawet to, że poborowych do wojska badać miał żydowski lekarz.

Badanie zlecono lekarzowi – doktorowi Alterowi. Był on wówczas dobrzyńskim lekarzem miejskim. Wśród młodych ludzi z Dobrzynia nastroje antyżydowskie były dość mocne. Podniosły się protesty i ostatecznie kontrolę poborowych przeprowadził dr. Kopp

z Golubia. W tym samym czasie 117 posłów z rządowej partii zgłosiło interpelację dotyczącą zaplanowania wysiedlenia Żydów z Polski. Oczywiście oficjalnie sprzeciwiano się ekscesom i sile fizycznej. Niemniej chciano ich wysiedlić.

(pw)

Plan „Peking”

XX WIEK ➤ W obliczu nadchodzącej II wojny światowej polskie władze wojskowe postanowiły przetrzymać 3 najnowocześniejsze okręty: OPR „Burza”, ORP „Błyskawica” oraz ORP „Grom” z Morza Bałtyckiego do Wielkiej Brytanii. Dzięki temu okręty uniknęły zatopienia na początku wojny. Dwa z nich powróciły do kraju po zakończeniu działań zbrojnych



Polskie niszczyciele płynące do Wielkiej Brytanii – widok z rufy ORP „Błyskawica” na ORP „Grom” i ORP „Burza”

Plan „Peking” („Pekin”) obejmował wycofanie Dywizjonu Kontrtorpedowców w składzie trzech polskich niszczycieli: „Burza”, „Błyskawica” i „Grom”. Rozwiązanie to było podyktowane wysokim prawdopodobieństwem bezproduktywnego zniszczenia tych okrętów, gdyby w sytuacji spodziewanej wojny z Niemcami pozostały one na Bałtyku. Okręty te były stosunkowo duże i istniało ogromne ryzyko, że już w pierwszych dniach wojny zostaną zniszczone przez wroga, stanowiąc łatwy cel. Zdecydowano pozostawić w kraju czwarty niszczyciel ORP „Wicher”, ponieważ miał za zadanie ubezpieczać stawiacz min ORP „Gryf” i wymagał kapitalnego remontu mechanizmów, a ponadto był wcześniej przewidywany do interwencji w Gdańsku, w wypadku próby aneksji samego miasta przez Niemców.

Wobec sojuszu polsko-bry-

tyjskiego niszczyciele miały przejść do portów brytyjskich i stamtąd wraz z Brytyjczykami prowadzić działania przeciwko III Rzeszy. Z kolei po wybuchu wojny przedarcie się okrętów nawodnych z Bałtyku przez Cieśninę Duńską byłoby niemożliwe wobec niemieckiej przewagi. Akceptację ewakuacji niszczycieli wyraził w maju 1939 roku Generalny Inspektor Sił Zbrojnych marszałek Edward Śmigły-Rydz oraz brytyjska Admiralicja. W sierpniu 1939 roku o zgodę na realizację planu zwracał się kilkakrotnie szef Kierownictwa Marynarki Wojennej kontradmirał Jerzy Świrski.

Plan wycofania trzech niszczycieli ostatecznie przybrał formę rozkazu specjalnego Dowódcy Floty kontradmirała Unruga nr 1000 z 26 sierpnia 1939 roku. Rozkaz ten otrzymali dowódcy niszczycieli i dowódca dywizjonu w zalakowanych kopertach z na-

pisem: „Nankin lub Peking”, które miały być otwarte na trzykrotny sygnał radiowy „Peking” lub „Nankin” nadany przez Polskie Radio Warszawa. Plan „Peking” przewidywał natychmiastowe odkotwiczenie i pozostawiał dowódcy zespołu decyzję o wyborze trasy i szybkości, a plan „Nankin” przewidywał opuszczenie bazy z takim wyliczeniem, żeby pomiędzy Bornholmem a Christiansø być po zachodzie słońca, a koło Malmö – o północy.

30 sierpnia 1939 roku marszałek Edward Rydz-Śmigły podjął decyzję o odesłaniu 3 niszczycieli do Anglii. Tego dnia o godzinie 12:55 przekazano kodem flagowym z wieży sygnałowej na Oksywiu do Dywizjonu Niszczycieli rozkaz o treści: Dyon KT. Peking. O godzinie 14:15 niszczyciele pod komendą dowódcy dywizjonu komandora porucznika Romana Stankiewicza wyruszyły w drogę do Wielkiej Brytanii. ORP „Błyskawica” pod dowództwem komandora porucznika Włodzimierza Kodrębskiego, ORP „Burza” z dowódcą komandorem podporucznikiem Stanisławem Nahorskim i ORP „Grom” dowodzony przez komandora porucznika Aleksandra Hulewicza przeszły dość spokojnie przez Bałtyk, aczkolwiek zostały wykryte przez niemiecki okręt podwodny U-31 ok. 55 km na północ od

Rozewia i patrolowiec Vorpostenboot 7. Na wysokości Bornholmu polski zespół był śledzony przez niezauważone niemieckie niszczyciele „Friedrich Ihn”, „Erich Steinbrinck”, „Friedrich Eckoldt” i „Bruno Heinemann”. Polski zespół wszedł następnie do cieśniny Sund, napotykając tam tuż po północy, 3 mile na południe od latarniowca Falsterborev, niemiecki krążownik lekki „Königsberg” i niszczyciel oraz dwa stare torpedowce T 107 i T 111, które o 20:55 wyszły w morze z Sassnitz. Ogłoszono alarm bojowy na polskich okrętach, lecz obyło się bez starcia, gdyż marynarze Kriegsmarine nie mieli jeszcze rozkazów do rozpoczęcia działań wojennych.

Polskie okręty następnie przeszły Kattegat i Skagerrak. 31 sierpnia zespół został wykryty przez okręty podwodne U-5 i U-19 oraz towarzyszyły mu przez pewien czas dwa niemieckie wodnosamoloty, więc żeby je zmylić, polski zespół skierował się ku brzegom Norwegii. W tym czasie niemieckie radio Breslau podało w polskojęzycznym serwisie informację o wyjściu dywizjonu z Polski. Nocą z 31 sierpnia na 1 września zmieniono kurs na Wielką Brytanię, po czym dywizjon przeszedł przez Morze Północne. O 9:25 załogi dowiedziały się z radia o wybuchu wojny. O godzinie 12:58 pol-

skie okręty spotkały się z brytyjskimi niszczycielami HMS „Wanderer” i „Wallace”, z których przeokrętowano kapitana S.H. Denisa – oficera łącznikowego – oraz sygnalistę i radiotelegrafistę. Po wejściu do zatoki Firth of Forth polski dywizjon o godz. 17:37 zakotwiczył na redzie portu w Edynburgu.

Odejście polskich niszczycieli na Zachód zostało źle odebrane przez część sił zbrojnych i społeczeństwa polskiego. Pozwoliło jednak uczestniczyć polskim okrętom w działaniach wojennych u boku Royal Navy od samego początku wojny i uchroniło je od niewątpliwego szybkiego zniszczenia, czego dowiódł los czwartego niszczyciela ORP „Wicher” i stawiacza min ORP „Gryf”, które pozostając przy polskim wybrzeżu, zostały zatopione w rejonie Helu przez niemieckie lotnictwo już 3 września 1939 roku. W obliczu wycofania polskich niszczycieli Niemcy 30 sierpnia odwołali z Bałtyku na Morze Północne zespół sił w składzie 3 lekkich krążowników oraz 3 okręty podwodne. ORP „Błyskawica” oraz „Burza” przetrwały wojnę i powróciły do kraju, ORP „Grom” został zatopiony w 1940 roku przez samolot niemiecki w Rombakkenfjordzie pod Narwikiem.

**Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna**

XVIII wieku

Bitwa o Bydgoszcz

W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 roku wojska polskie pod dowództwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego zdobyły Bydgoszcz. W walkach tych wziął udział niejednokrotnie wspominany na naszych łamach Dominik Dziewanowski z Płonnego koło dzisiejszego Golubia-Dobrzynia.

W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 roku Tadeusz Kościuszko postanowił zorganizować na terenie ziem zabranych przez Prusy w czasie I i II rozbioru polski powstanie. Odstąpienie wojsk pruskich od Warszawy i ich przejście do Wielkopolski, gdzie nadal brakowało jednolitego dowództwa, sprawiły, że Kościuszko uznał, iż należy wysłać tam korpus w celu prowadzenia akcji dywersyjnych, mających na celu dalsze wiązanie Prusaków, a przede wszystkim objęcie oddziałów jedną komendą.

W czasie swojej wyprawy do Wielkopolski generał Dąbrowski skoncentrował w Gnieźnie prowadzoną przez siebie dywizję i powstańców wielkopolskich (razem 7000 żołnierzy). Chcąc zachować łączność z zapleczem, postanowił zniszczyć pruski oddział pacyfikacyjny pułkownika Johanna Friedricha Székelyego (batalion fizylierów i 3 szwadrony huzarów), który stał w Inowrocławiu i zagrażał łączności wojsk polskich w Wielkopolsce z Warszawą.

W nocy z 29 na 30 września

Dąbrowski dotarł do Łabiszyna, gdzie o północy zaatakował go Székely. Atak został odparty i Prusacy wycofali się do Bydgoszczy. Rymkiewicz, który wysłany został za wycofującym się nieprzyjacielem, zaatakował tylną straż pruską i opanował górujące nad Bydgoszczą wzgórze, leżące na południe od miasta. Prusacy stanęli na lewym brzegu Brdy za miastem, jedynie batalion z regimentu Pircha i kompania fizylierów zajęły pozycje w samej Bydgoszczy. Dąbrowski z głównymi siłami dotarł pod Bydgoszcz nocą

z 1 na 2 października. Następnie podzielił na dwie części 7. brygadę i wysłał w celu pilnowania przepraw przez Brdę i Kanał Bydgoski po obu stronach miasta. Do ataku na miasto ruszyły cztery bataliony polskiej piechoty i wdarły się do Bydgoszczy. Gdy Székely ruszył na pomoc załodze miasta i siedł na czele kolumny przechodzącej przez most na Brdzie, został śmiertelnie ranny przez pocisk armatni. Dowodzone przez niego wojska wycofały się w kierunku Świecia, a polska kawaleria ścigała cofających się w pośpiechu Prusaków do Fordonu. W bitwie Prusacy stracili 100 zabitych, 50 rannych i 413 jeńców (2 pułkowników, 1 majora, 18 niższych oficerów, 20 podoficerów, 372 żołnierzy), natomiast Polacy – 25 zabitych i 30 rannych.

W zdobytej Bydgoszczy Polacy zdobyli znaczne ilości broni, żywności i mundurów zgromadzonych w tutejszych magazy-

nach przez Prusaków. Wśród pojmanych był sam Székely, którego od samosądu powstańczej piechoty, pamiętającej jego akcje pacyfikacyjne, uratował mjr Zabłocki. Székely zmarł wskutek odniesionych ran po czterech dniach. Po tym zwycięstwie Prusacy zaczęli wzmacniać obronę Torunia, Grudziądza, a nawet Gdańska. Jednak wydany przez Dąbrowskiego zakaz rabunku i nienalążenie na Bydgoszcz kontrybucji sprawiło, że korpus znalazł się na skraju buntu, którego głównym architektem był Madaliński. W krytycznej sytuacji Dąbrowski ugiął się przed żądaniami własnego sztabu i ruszył z 4 000 żołnierzy (reszta obsadziła zdobyte miasta) na umocniony Toruń, jednak wieści o wzmocnieniu załogi miasta i marszu armii pruskiej z Poznania sprawiły, że powrócono do Bydgoszczy, gdzie zaczęto przygotowywać się do przezimowania.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel 506 141 913

Działki

Kupię grunty rolne Tel. 576 326 379

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Rolnictwo

Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883 678 823

Rolnictwo

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Odwiedzili szkołę w Myśliwcu

GMINA RYŃSK ➤ Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego funkcjonariusze z wąbrzeskiej jednostki rozpoczęli serię spotkań w szkołach całego powiatu. Tym razem policjant odwiedził szkołę podstawową w Myśliwcu



W poniedziałek (26.09.22 r.) asp. Krzysztof Świerczyński spotkał się z uczniami wszystkich klas szkoły w Myśliwcu. Całodniowy pobyt w placówce pozwolił na przeprowadzenie pogadarek z każdą grupą wiekową uczniów, poczynając od przedszkolaków po ósmoklasistów.

O ile w przypadku tych naj-

młodszych spotkanie było okazją do przypomnienia i utrwalenia najważniejszych informacji dotyczących bezpiecznego korzystania z drogi i obowiązku korzystania z odblasków po zmierzchu, tak w raz w wiekiem włączane były kolejne elementy odnośnie cyberprzemocy, hejtu w sieci czy

możliwości szukania pomocy specjalistów w telefonach zaufania. Uczniowie poznali również możliwość korzystania z aplikacji „Moja Komenda” czy strony internetowej „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa”.

Uczniowie oraz nauczyciele biorący udział w spotkaniach z po-

licjantem mieli również okazję zapoznać się z nową ustawą o wspieraniu resocjalizacji nieletnich, która znacząco zmieniła obowiązujące przepisy, dając większe uprawnienia dyrektorom placówek oświatowych. W spotkaniach udział wzięło ponad 100 uczniów szkoły ze wszystkich klas.

– Ku naszemu zadowoleniu odbiło się to szerokim echem wśród innych szkół naszego powiatu, efektem czego planowana jest seria spotkań w większości placówek od szkół podstawowych po średnie – podaje KPP Wąbrzeźno.

(red), fot. KPP Wąbrzeźno



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ostatnie dni na złożenie dokumentów

REGION ▶ Do końca września uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy pobierają rentę rodzinną, muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie ze szkoły, że dalej się uczą. Wraz z zaświadczeniem muszą złożyć wniosek o dalszą wypłatę renty. W przeciwnym razie stracą świadczenie. Dla studentów termin ten upływa z końcem października



Renta rodzinna przysługuje dzieciom do ukończenia 16. roku życia. Jeśli jednak nadal się kształcą, mogą ją otrzymywać maksymalnie do 25. roku życia (lub do końca roku akademickiego, jeżeli osiągnięcie wieku przypada na ostatnim rok studiów).

Natomiast bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które do ukończenia 16 roku życia lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25 rokiem życia, stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia to, czy się uczą – in-

formuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Edukację ucznia jako i studenta potwierdza zaświadczenie ze szkoły czy uczelni, które zwykle wydawane jest na rok szkolny

albo na programowy okres trwania nauki. Jeśli zaświadczenie nie wygasło, bo szkoła czy uczelnia wydała je na cały okres nauki, to nie trzeba dostarczać do ZUS nowego zaświadczenia. ZUS będzie wypłacał rentę rodzinną za okres wskazany w zaświadczeniu, ale w każdej chwili można sprawdzić, czy nauka jest faktycznie kontynuowana.

Jeśli zaświadczenie nie zawiera informacji o programowym terminie nauki, to aby renta była wypłacana bez przerwy, należy obowiązkowo dopełnić formalności w ZUS. Uczniowie powyżej 16. roku życia wnioski o dalszą wypłatę renty wraz z zaświadczeniem ze szkoły o kontynuowaniu nauki składają do końca września.

Z kolei maturzyści, którzy zakończyli swoją edukację w szkole średniej, a jeszcze nie rozpoczęli studiów, by nie mieć przerwy w wypłacie renty, formalności w ZUS muszą dopełnić do końca września, a następnie do końca października. Do końca września składają wnioski o dalszą wypłatę

renty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na studia, a do końca października zaświadczenie z uczelni o rozpoczęciu studiów. Pozostali studenci czas na złożenie wniosku i zaświadczenia o kontynuowaniu nauki mają do końca października.

Natomiast w przypadku, gdy rozpoczęcie nauki nastąpiło w innym miesiącu niż wrzesień czy październik, zaświadczenie o dalszej edukacji należy złożyć do końca miesiąca, w którym rozpoczęto naukę. – Młodzież musi pamiętać o tym, że jeśli nie dostarczy nam takiego zaświadczenia, uznamy, że przerwała naukę i nie będzie podstaw do przyznania i wypłaty renty rodzinnej – dodaje rzeczniczka.

Ważne

Uczeń, student musi poinformować ZUS, że przerwał lub zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłaconą nienależną rentę rodzinną trzeba będzie później zwrócić z odsetkami.

(red), fot. ZUS

Region

Zapraszają na „Lekcje z ZUS”

Po raz kolejny ruszają „Lekcje z ZUS” dla szkół ponadpodstawowych. To już dziewiąta odsłona tego wydarzenia. Co roku uczestniczący w niej uczniowie mają szansę opanować solidną dawkę wiedzy, którą mogą wykorzystać, biorąc udział w olimpiadzie „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”.



– „Lekcje z ZUS” goszczą w szkołach od 2014 roku. Od tego czasu wzięło w nich udział łącznie ponad 516 tys. uczniów. To lekcje na całe życie. Wiedza zdobyta podczas zajęć pozwoli młodym ludziom z pełną świadomością wkroczyć na rynek pracy. Tylko w ubiegłym roku w województwie kujawsko-pomorskim do projektu przystąpiło ponad 8,7 tys. uczniów – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jest to cykl czterech wykładów o zasiłkach, emeryturach, rentach, ubezpieczeniach i prowadzeniu własnej firmy. Każdy uczeń, który weźmie udział w projekcie, może spróbować swoich sił w Olimpiadzie „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”.

W tym roku zgłoszenia szkół do udziału w Olimpiadzie przyjmowane są do 28 października 2022 r. Pierwszy etap rywalizacji odbędzie się 22 listopada, kolejny – 7 marca 2023 r., finał – 14 kwiet-

nia 2023 r. Na zwycięzców czekają indeksy, dodatkowe punkty w rekrutacji na wielu renomowanych uczelniach oraz nagrody rzeczowe.

Zapraszamy do udziału w olimpiadzie. W sprawie organizacji zajęć „Lekcje z ZUS” w województwie kujawsko-pomorskim można kontaktować się z koordynatorami ds. komunikacji i edukacji w poszczególnych oddziałach ZUS: Joanna.karsznia@zus.pl, tel. 502 007 721 (O/ZUS w Bydgoszczy), sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl, tel. 502 009 961 (O/ZUS w Toruniu).

Gotowe materiały

ZUS przygotował dla nauczycieli materiały, które pomogą zrealizować zajęcia o ubezpieczeniach: scenariusze, prezentacje multimedialne, filmy, gry i zeszyty ćwiczeń. Są do pobrania na stronie internetowej zus.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Sanatorium z ZUS-em?

W ramach Dnia Osób z Niepełnosprawnością Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje eksperckie dyżury telefoniczne na temat rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS.



– Podczas dyżurów będzie można dowiedzieć się m.in. w jakich sytuacjach emeryt czy rencista może wyjechać do sanatorium z ZUS. Eksperti odpowiedzą również na pytania do jakiego ośrodka rehabilitacyjnego, czyli sanatorium można wyjechać, na jakie schorzenia i jak długo trzeba czekać. Powiedzą również jak uzyskać skierowanie i ile trwa

leczenie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Eksperti dyżurować będą: **29 września** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 288 61 59; **30 września** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 52 389 40 26.

(red), fot. ZUS

Przedszkolaki mają pełne ręce roboty

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Maluchy obchodzą swoje święto i różne inne związane z kropką, czy sprzątan-
niem świata. Jak na ich wiek jest to całkiem sporo



Mimo to nie wymiękają i dają radę ze wszystkim. Przygotowanie programu okolicznościowego z okazji Ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka wypadającego 20 września, wykonanie prac pla-

stycznych w Międzynarodowym Dniu Kropki, czy posprzątanie swojego kawałka świata to przecież świetna zabawa.

Zbieranie śmieci w kolorowych rękawiczkach i oczysz-

czenie najbliższej jest okazją do wspólnego spaceru oraz zabaw na świeżym powietrzu. Możliwość praktycznego poznania zasad segregacji śmieci też ma swoje istotne znaczenie. Najmłodszy



są otwarci na wszelkie propozycje i z dużym zaangażowaniem podejmują się stawianych przed nimi zadań. Tak właśnie zrobili przedszkolaki z Łobdowa i Dębowej Łąki.

Przedszkolanki z Dębowej Łąki skwitowały celnie jedno z opisanych zajęć: „posprzątałśmy swój kawałek świata.”

B. Walas
Fot. nadesłane



Unia ciągle w czołówce

PIŁKA NOŻNA ▶ W minioną sobotę piłkarze Unii Wąbrzeźno rozegrali spotkanie na szczycie 7. kolejki klasy okręgowej z GLKS Dobrcz-Wudzyn. Po emocjonujących zawodach obie drużyny podzieliły się punktami



Bieżące rozgrywki są zgoła odmienne od poprzednich, w których Unia do końca broniła się przed spadkiem. Teraz jest odwrotnie i ku uciesze kibiców w Wąbrzeźnie nasza ekipa liczy się w walce o czołowe lokaty i awans. Ważny mecz rozegrała w poprzedniej kolejce.

Wąbrzeźnianie bardzo dobrze weszli w mecz i mogli objąć prowadzenie już w 4. minucie. Niestety Paweł Mazurowski

w dogodnej sytuacji minął się z piłką, a nadbiegający zza jego pleców Sebastian Owczarczyk oddał niecelny strzał. W kolejnych minutach groźniejsi byli goście, jednak w bramce Unii fenomenalnie spisywał się Szymon Lewandowski. Tuż przed końcem pierwszej połowy idealnej okazji do otworzenia wyniku spotkania nie wykorzystał Stanisław Jabłoński.

Kilkadziesiąt minut po roz-

poczęciu drugiej części pojedynku skrzydłowy Unii mógł się zrehabilitować. Niestety ponownie z bliskiej odległości nie zdołał umieścić piłki w siatce. Licznie zgromadzeni kibice obawiali się, że niewykorzystane sytuacje mogą się zemścić lecz wąbrzeńska defensywa skutecznie odpierała ataki rywali. W ostatnich minutach unicy zyskali nieznaczną przewagę, jednak nie zdołali przechylić szali zwycięstwa na

swoją korzyść.

Remis pozwolił Unii utrzymać 2. miejsce w tabeli. Do tej pory niebiesko-biali zdobyli 17 punktów – tyle samo co będący na 3. pozycji GLKS Dobrcz-Wudzyn. Obie drużyny tracą do liderującego Rawysa Raciąż ledwie jedno oczko. W 8. kolejce klasy okręgowej wąbrzeźnianie zmierzą się na wyjeździe z Promieniem Kowalewo Pomorskie. Spotkanie obędzie się w niedziel-

ę o godzinie 16:00.

Unia Wąbrzeźno – GLKS Dobrcz-Wudzyn 0:0

Unia: S. Lewandowski – D. Orzechowski, R. Drapiewski, D. Orlicki, B. Rojek – M. Niedbała (73' A. Maciejewski), B. Kosiński – S. Owczarczyk, P. Mazurowski, S. Jabłoński (69' M. Wojdak) – C. Ohaga (59' żk).

(ak)

za uniawabrzezno.com;
fot. archiwum

Wydarzenie

Z podwórka na bieżnię

Akcja pod tytułowym hasłem zagościła w naszym mieście w czwartek (22 września 2022 r.) po raz pierwszy.



Cykl imprez sportowych jest skierowany do dzieci ze szkół podstawowych z klas IV-VI. Wydarzenie odbyło się na Stadionie Miejskim im. Jana Wesołowskiego w Wąbrzeźnie. Wyróżnieniem tej imprezy jest połączenie rywalizacji sportowej z występami artystycznymi i zabawą.

Całość wydarzenia odbyła się na bieżni i płycie boiska. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkową koszulkę i medal. Rozgrzewka była prowadzona ze sceny, w rytm muzyki. Wcześniej otwarcia imprezy dokonał burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Były też obecne gwiazdy polskie-

go sportu. Główną częścią wydarzenia były konkurencje indywidualne, a ukoronowaniem biegi sztafetowe. Organizatorem tego cyklu imprez jest Fundacja Wychowanie przez sport.

Tekst i fot.
B. Walas

